

13.09.2022

**ROMANTYCZNE DUCHY I POLSKIE KINO
22-25 WRZEŚNIA 2022 | KINO ILUZJON**

Dwieście lat po wydaniu *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza, w roku obwołanym przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Romantyzmu, w kinie Iluzjon przyglądamy się spuściznie romantycznej w polskiej kinematografii. Dzieła polskiej szkoły filmowej wchodziły w namiętną dyskusję z założeniami romantyzmu, uruchamiając debatę nad narodową tradycją. Polscy filmowcy pozostawali w nieustannym dialogu z myślą romantyczną – czy to aktualizując ją w nowych warunkach historycznych, czy też gwałtownie z nią polemizując. Czy romantyzm wciąż pozostaje żywy w polskim kinie? Jeżeli tak, to które jego elementy są inspirujące dla współczesnych filmowców? Czy filmy polskie pozwalają nam zobaczyć romantyzm z innej perspektywy?

*materiały prasowe FINA*

Literaturoznawcy i kulturoznawcy są zgodni co do tego, że paradygmat romantyczny dominował w polskiej kulturze nie tylko w XIX, lecz także w XX wieku, silnie wpływając na oceny i wybory Polaków postawionych w sytuacjach granicznych. Polscy filmowcy pozostawali w nieustannym dialogu z myślą romantyczną – czy to aktualizując ją w nowych warunkach historycznych, czy też gwałtownie z nią polemizując. Wielkie dzieła Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego czy Aleksandra Fredry były adaptowane na duży i mały ekran – dość wspomnieć o Panu Tadeuszu Andrzeja Wajdy, Mazepie Gustawa Holoubka, czy Lawie Tadeusza Konwickiego. Obecność romantyzmu w polskim kinie nie ograniczała się jednak wyłącznie do ekranizacji. Dzieła polskiej szkoły filmowej wchodziły w namiętną dyskusję z założeniami romantyzmu, uruchamiając debatę nad narodową tradycją.

Uznaliśmy, że najlepszą formułą przeglądu będą podwójne seanse, na których konfrontować będziemy ze sobą starsze i nowsze filmy odnoszące się do tradycji romantycznej.

PROGRAM:

22 WRZEŚNIA

Lawa Tadeusza Konwickiego I Świtezianka Julii i Mai Bui Ngoc I Królewicz Olch Kuby Czekaja

Prelekcja dr. Tomasza Jędrzejewskiego

Pierwszego dnia przeglądu zapraszamy na dzieła dialogujące – na zupełnie różne sposoby – z twórczością wielkich romantyków: Johanna Wolfganga Goethego i Adama Mickiewicza. Tadeusz Konwicki w *Lawie* (1989) zmierzył się z jednym z najważniejszych polskich tekstów romantycznych – z *Dziadami* (1823-1832) Mickiewicza. Konwicki sięgnął po słynny dramat, ponieważ chciał stworzyć *portret duchowy* Polaków, sięgnąć do *esencji* polskości. Jak pisał Marcin Maron,

Były również powody osobiste. Lawa jest najbardziej bezpośrednim wyrazem romantycznych powinowactw istniejących w całej twórczości Konwickiego. Można je nazwać duchowymi, ponieważ obejmują one właśnie całą sferę romantyczną – od świata realnego naznaczonego konkretem po świat wyobrażeń mocno zakorzenionych w polskiej tradycji. W wymiarze

Filmoteka Narodowa – Instytut Audiowizualny

ul. Wałbrzyska 3/5, 02-739 Warszawa | t: +48 22 380 49 75 | t: +48 22 380 49 76 | promocja@fina.gov.pl

Kontakt dla mediów: Aleksandra Pyziak-Sadulska | t: + 48 882182222 |

aleksandra.pyziak-sadulska@fina.gov.pl

rzeczywistym film ten stał się swoistą pielgrzymką Konwickiego w rodzinne strony – do Wilna (M. Maron, Romantyzm i kino, s. 259)

W Iluzjonie będą mogli Państwo zobaczyć również współczesną adaptację Mickiewicza – krótkometrażową *Świteziankę* Julii i Mai Bui Ngoc, opartą na słynnej balladzie wieszczka.

Królewicz Olch (2016) Kuby Czekaja jest natomiast zainspirowany balladą *Król Olch* (1782) Goethego. Opowiadając o dojrzewaniu współczesnego nastolatka, Goethe jawnie odwołuje się do wyobraźni romantycznej. Podobnie jak u Goethego, u Czekaja dwie różne rzeczywistości przenikają się wzajemnie. Jak pisał Krzysztof Kopczyński, *Czekaj jest trochę filozofem, a w pewnej mierze romantycznym artystą. Aby wytropić w jego filmowy wywodzie to, co istotne, należy posłużyć się wyobraźnią. Pozwala to ustalić, iż reguły rządzące oboma światami – choć pozornie opisywane przez nauki ścisłe – są nieczytelne i nierozpoznawalne. Światy te mają może wspólny umysł i duszę. Ale tylko w nieprzewidywalny sposób odbijają się w ustawionych naprzeciw siebie lustrach (...)* (K. Kopczyński, Paradygmat polskiego romantyzmu w uniwersum filmowym, s. 153)

17:30

Lawa. Opowieść o „Dziadach” Adama Mickiewicza, reż. Tadeusz Konwicki, Polska, 989, 109 min

Niezwykłe, twórcze odczytanie największego polskiego dramatu romantycznego, nie jest jego wierną adaptacją, a jedynie luźną interpretacją. Jak sugeruje tytuł, to opowieść o *Dziadach*, ale w ujęciu Konwickiego staje się traktatem o znaczeniu tego narodowego dramatu w dziejach Polaków.

Jeśli ktoś chce zrozumieć społeczeństwo polskie, jego paradoksalne czasem zachowanie, powinien czytać Mickiewicza. Etos romantyczny Mickiewicza to coś w rodzaju polskiej religii pełnej nakazów i zakazów moralnych, które rządzą i dziś Polakami – powiedział reżyser.

20:00

Świtezianka, reż. Julia Bui Ngoc, Maia Bui Ngoc, Polska, 2018, 23 min

Świtezianka, krótkometrażowa adaptacja ballady Adama Mickiewicza utrzymana w konwencji thrillera romantycznego, w którym współczesny świat przeplata się ze światem XIX-wiecznych podań ludowych. Głównym bohaterem jest 16-letni Michał, w którym rodzi się pierwsze uczucie do pięknej, lecz tajemniczej dziewczyny. Podążając za nią, odkrywa równoległą, magiczną rzeczywistość i zamieszkującą tam nimfę... czy zdoła uwolnić się od jej zwodniczego uroku i zachować wierność?

Film jest filmową próbą zmierzenia się z balladami Mickiewicza. Tekst wieszczka wykonuje Justyna Świąś, muzykę skomponowali: Jarosław Józwick i Michał Chęć (Łąki Łan).

Filmoteka Narodowa – Instytut Audiowizualny

ul. Wałbrzyska 3/5, 02-739 Warszawa | t: +48 22 380 49 75 | t: +48 22 380 49 76 | promocja@fina.gov.pl

Kontakt dla mediów: Aleksandra Pyziak-Sadulska | t: + 48 882182222 |

aleksandra.pyziak-sadulska@fina.gov.pl

Królewicz Olch, reż. Kuba Czekaj, Polska, 2016, 101 min

Wybitnie utalentowany chłopak jest oczkiem w głowie apodyktycznej matki. Ich więź jest nierozzerwalna, są razem przeciwko całemu światu. To jednak tylko pozory... Podczas gdy on chce pozostać zwykłym nastolatkiem, matka wymusza na nim udział w międzynarodowym konkursie naukowym. Gdy on marzy o kolegach i pierwszej dziewczynie, ona decyduje o wyprowadzce do innego miasta, żeby mógł studiować na uniwersytecie. Wszystko się zmienia, kiedy w życiu matki pojawia się nowy mężczyzna, a nastoletni geniusz przestaje być centrum jej świata.

Oryginalny, wysmakowany wizualnie film Kuby Czekaja, jednego z najciekawszych polskich twórców młodego pokolenia, otrzymał Nagrodę Jury Młodych dla najlepszego filmu w konkursie głównym 41. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

23 WRZEŚNIA**Pan Tadeusz Ryszarda Ordyńskiego I Pan Tadeusz Andrzeja Wajdy**

Na przeglądzie poświęconym polskiemu romantyzmowi nie mogło zabraknąć dwóch adaptacji polskiej epopei narodowej – *Pana Tadeusza* (1834) Adama Mickiewicza. Film Ordyńskiego z 1928 roku był jedną z najważniejszych polskich produkcji przedwojennych – dość wspomnieć, że na premierze zjawiał się podobno sam Józef Piłsudski. Choć adaptacja była krytykowana za zbytnią ilustracyjność w stosunku do oryginału, to jednak z pewnością charakteryzuje się dużą inwencją formalną, a ponadto zachwyca pejzażami – film kręcony był w województwie nowogrodzkim, na terenach doskonale znanych Mickiewiczowi.

Choć Andrzej Wajda nie wspominał o inspiracji dziełem Ordyńskiego, to jednak można znaleźć pewne podobieństwa pomiędzy filmami – warto porównać na przykład prologi obydwu adaptacji. Dlaczego Wajda pod koniec lat 90. sięgnął po tekst Mickiewicza? Czy mistrzowi polskiego kina udało się zaktualizować przesłanie XIX-wiecznej epopei? Jaki był stosunek Wajdy do obrazu przedstawionego przez Mickiewicza? Zdaniem Agnieszki Morstin, dzięki adaptacji z 1999 roku, *otrzymaliśmy przyjazną dawkę romantyzmu, którą odbiorca dzisiejszy potrafi zrozumieć i przyswoić. Bo jest to romantyzm bliski współczesnemu człowiekowi – mniej narodowy, a bardziej lokalny. Dlatego Pan Tadeusz Andrzeja Wajdy nie skłoni nas może do tego, byśmy zstępowali do głębi, lecz będzie filmową afirmacją świata widzialnego, namacalnego i żywego. Zrehabilituje zmysły, pozwalając odpocząć zmęczonemu ideologią umysłowi. Pokaże, jak zaparzyć kawę, która smakowałaby i nam, i Mickiewiczowi* (A. Morstin, *Bez kompleksów. Filmowy Pan Tadeusz czytany inaczej [w:] Od Mickiewicza do Małowskiej*, pod red. T. Lubelskiego, s. 43)

17:00

***Pan Tadeusz*, reż. Ryszard Ordyński, Polska, 1928, 124 min**

Film Ryszarda Ordyńskiego jest jedną z największych produkcji dwudziestolecia międzywojennego, a zarazem pierwszą filmową wersją epopei narodowej Adama Mickiewicza. Uroczysta, warszawska premiera *Pana Tadeusza* odbyła się 9 listopada 1928 roku, w 10. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Udział w niej wzięli najwyżsi dostojnicy państwowi: prezydent Ignacy Mościcki z małżonką, marszałek Józef Piłsudski z rodziną, członkowie Rady Ministrów oraz korpusu dyplomatycznego. Słowo wstępne wygłosił pisarz Juliusz Kaden-Bandrowski. W filmie wystąpiła czołówka ówczesnych gwiazd polskiego ekranu: Stanisław Knake-Zawadzki, Helena Sulima, Mariusz Maszyński, Stefan Jaracz (sam Ordyński zagrał oficera armii gen. Dąbrowskiego). Scenarzyści filmu, wybitni pisarze: Andrzej Strug i Ferdynand Goetel, wraz z reżyserem postanowili przenieść na ekran żywe obrazy w stylu rysunków Michała Elwiro Andriollego, autora ilustracji do *Pana Tadeusza*.

19:15

***Pan Tadeusz*, reż. Andrzej Wajda, Polska, 1999, 147 min**

Dzieło polskiego wieszczka, opisujące skomplikowane dzieje Polski z lat 1811-1812, należy do kręgu literatury trudnej do przełożenia na język filmu. Jedyna taka próba została podjęta w 1928 roku przez Ryszarda Ordyńskiego, po nim przez lata nikt nie podjął wyzwania. Zdecydował się na to dopiero Andrzej Wajda, traktując ekranizację eposu narodowego jako zwieńczenie swojej kariery artystycznej.

Powstała piękna, klasyczna adaptacja, łącząca w sobie wartkość akcji, dowcip, urok i poetycką magię. Dbalność o szczegóły scenograficzne sprawiła, że każde ujęcie filmu jest przepięknym obrazem, zaś wiersz Mickiewicza, podawany przez znakomitych aktorów z niezwykłą lekkością, wydaje się być naturalnym dialogiem. Niepowtarzalny nastrój stwarza tu także piękna muzyka Wojciecha Kilara.

24 WRZEŚNIA

Diabeł Andrzeja Żuławskiego I Demon Marcina Wrony

Fascynacja tym, czego nie potrafi wyjaśnić *szkiełko i oko*, konfrontacja z Cieniem, eksploracja mrocznej strony rzeczywistości i pytanie o naturę zła. Choć polski romantyzm potocznie kojarzony bywa przede wszystkim z tematyką historyczną, to jednak niesamowitość, irracjonalność i groza były stałymi elementami tego nurtu – dość wspomnieć o takich powieściach, jak *Maria* (1825) Antoniego Malczewskiego czy *Zamek kaniowski* (1828) Seweryna Goszczyńskiego. To właśnie tę demoniczną stronę romantyzmu chcieliśmy

zaprezentować Państwu trzeciego dnia przeglądu. W Iluzjonie zobaczą Państwo *Diabła* (1972) Andrzeja Żuławskiego oraz *Demona* (2015) Marcina Wrony.

W jednym ze swoich najciekawszych dzieł Żuławski łączy konwencję horroru z kontekstem historycznym – akcja filmu rozpoczyna się w tragicznym dla Polski roku 1793. Jak pisał Marcin Maron: *romantyczność Diabła oraz artystycznej metody Żuławskiego przejawia się w dwóch zasadniczych aspektach. Pierwszy jest wyznaczony perspektywą ukazania II rozbioru Polski, mocno zbliżoną do romantycznej. Jest to wizja kładąca duży nacisk na zewnętrzne przyczyny narodowej tragedii: na przemoc mentalną i fizyczną oraz manipulacje polityczne napastników (diabeł jako pruski szpicel, zakulisowe manipulacje zdrajców, przemoc «chciwych sąsiadów» (...)) Drugi romantyczny aspekt polega natomiast na sposobie ujęcia tej historycznej perspektywy w formie romantycznego fantazmatu. Żuławski posłużył się tu frenetyzmem rodem z czarnego romantyzmu* (M. Maron, *Romantyzm i kino*, s. 161).

Żuławski podkreślał, że do realizacji filmu zainspirowały go wydarzenia 1968 roku. Motywy charakterystyczne dla *czarnego romantyzmu* przenikają jednak także do współczesnego kina polskiego, czego najlepszym przykładem jest łączący cechy horroru i komedii *Demon* Marcina Wrony, który powraca do tematu Holocaustu, posługując się motywami znanymi zarówno z tradycji judaistycznej, jak i romantycznej (motyw rytuału *dziadów*).

18:00

***Diabeł*, reż. Andrzej Żuławski, Polska, 1972, 124 min**

Rok 1793. Na mocy traktatów rozbiorowych wojska pruskie wkraczają do Wielkopolski. W klasztorze będącym jednocześnie domem dla obłąkanych i więzieniem, zjawia się tajemniczy Nieznajomy. Na mocy glejtu zabiera stąd Jakuba, epileptyka i niedosłego królobójcę. Odtąd tajemniczy mężczyzna kierować będzie losem młodzieńca i – zaopatrzywszy w brzytwę *dla oczyszczenia* – skłoni go do serii krwawych zbrodni.

Kontrowersyjny film grozy i kolejna odsłona autorskiego, kreatywnego kina Andrzeja Żuławskiego podejmująca jego ulubiony temat świata w chwili katastrofy. Próba filmowego traktatu filozoficznego z charakterystycznym dla reżysera połączeniem symbolizmu i skrajnego naturalizmu, nerwowym rytmem narracji podkreślanym muzyką Andrzeja Korzyńskiego i nadekspresyjnym aktorstwem. Historia spisku jako opowieść o polskim romantyzmie, szaleństwie historii, ale też filmowa alegoria Marca'68 ze znakomitą kreacją Wojciecha Pszoniaka.

Jeden z polskich *półkowników*: niedopuszczony do rozpowszechniania ze względów obyczajowych, ponieważ zainicjował zagraniczną karierę reżysera, swoją premierę miał dopiero w roku 1988.

20:10

***Demon*, reż. Marcin Wrona, Polska, Izrael, 2015, 94 min**

Piotr przyjeżdża z Anglii do Polski, by wziąć ślub z piękną Żanetą. Zatrzymuje się w starym domu, należącym kiedyś do dziadka dziewczyny, w którym mają urządzić sobie rodzinne gniazdko. Plany komplikują się, gdy w przeddzień wesela mężczyzna znajduje zakopane w ogrodzie ludzkie kości. Chwilę po makabrycznym odkryciu Piotr traci przytomność. Po odzyskaniu świadomości odkrywa, że jego znalezisko zniknęło. Tymczasem rozpoczyna się wesele. Zaproszeni na ceremonię goście dostrzegają, że z panem młodym zaczyna dziać się coś niepokojącego...

25 WRZEŚNIA

***Dybuk* Michała Waszyńskiego | Spotkanie z prof. Krzysztofem Kopczyńskim**

Ostatniego dnia przeglądu zapraszamy Państwa na niezwykle film Michała Waszyńskiego *Dybuk* (1937), oparty na dramacie Szymona An-skiego pod tym samym tytułem (1914). Obraz Waszyńskiego jest fascynującym przykładem przenikania się tradycji judaistycznej z polskim romantyzmem. Fatalizm, motyw miłości przewyciężającej śmierć, a także *poezja grobów* to cechy, które mogą przywołać na myśl choćby *Dziady* Adama Mickiewicza. Pokazowi towarzyszyć będzie spotkanie z Krzysztofem Kopczyńskim (prof. UW), filmowcem i wykładowcą akademickim, autorem książki *Paradygmat polskiego romantyzmu w uniwersum filmowym* (2021), a także współautorem (razem z Anną Sajewicz) *Dybuka. Opowieści o nieważności świata* (2017).

17:00 *Dybuk*, reż. Michał Waszyński, Polska, 1937, 111 min

Czteroaktowy dramat Szymona An-skiego, opublikowany w 1922 roku w Wilnie, odniósł wielki międzynarodowy sukces. Ekranizacja Waszyńskiego przywołuje świat chasydów z ich wiarą w nadprzyrodzone siły, które są integralną częścią życia codziennego. Osią akcji filmu jest niespełniona obietnica dwóch ojców o połączeniu węzłem małżeńskim swoich dzieci – Lei i Chonena. Powracający po latach tułaczki Chonen staje się świadkiem przygotowań do ślubu przyrzeczonej mu dziewczyny, Lei. Chłopak zaczyna wątpić w istnienie Boga i niespodziewanie umiera. W dniu ślubu w Leę wstępuje Dybuk – duch Chonena, który nie chce się rozstać z ukochaną.

W okresie międzywojennym, szczególnie w drugiej połowie lat 30., powstała ich na polskiej ziemi rekordowa liczba. Ten powszechnie uważany jest za najlepszy. Pełno w nim folkloru i z pietyzmem przedstawionych rytuałów. Cześć pieśni wykonał Gerszon Sirota, kantor Wielkiej Synagogi w Warszawie i światowej sławy wykonawca żydowskiej muzyki wokalne, a zdjęcia były robione m.in. w Kazimierzu Dolnym. Ta precyzja twórców dała dzieło tak filmowo interesujące, jak i historycznie ważne.

Krzysztof Kopczyński

Doktor habilitowany sztuk filmowych, doktor nauk humanistycznych, profesor w Instytucie Polonistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, dokumentalista, konsultant w dziedzinie mediów. Autor m.in. książek *Paradygmat polskiego romantyzmu w uniwersum filmowym* (2021) i *Dybuk. Opowieść o nieważności świata* (2017, wspólnie z Anną Sajewicz). Reżyser dokumentów *Kamienna cisza* (2007), pokazywanego na 54 festiwalach w 40 krajach i *Dybuk. Rzecz o wędrówce dusz* (2015) zaproszonego na 53 festiwale w 19 krajach. Laureat 25 nagród filmowych. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Członek Europejskiej Akademii Filmowej, Polskiej Akademii Filmowej, Stowarzyszenia Filmowców Polskich i Polskiego Towarzystwa Badań nad Filmem i Mediami.

Tomasz Jędrzejewski

Ur. 1984 w Warszawie, adiunkt w Instytucie Literatury Polskiej Wydziału Polonistyki UW. Autor książek *Literatura w warszawskiej prasie kulturalnej pogrnicza oświecenia i romantyzmu* (Kraków 2016) i *Czytanie "Dziadów" w czterech częściach* (Warszawa 2018). Zajmuje się literaturą późnego oświecenia, a także rokokiem, sentymentalizmem i romantyzmem.



INFORMACJE PRASOWE

KINO ILUZJON | UL. NARBUTTA 50 A | WARSZAWA

22-25 WRZEŚNIA 2022

ZAKUP BILETÓW: <https://tiny.pl/wgft9>

Bilet na podwójny seans w cenie 28 zł | 24 zł

Możliwość zakupu biletów na pojedyncze seanse w regularnej cenie 17 zł | 15 zł

Organizator:

Filmoteka Narodowa – Instytut Audiowizualny, Kino Iluzjon, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego